

Sygn. akt II CSKP 231/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku E. L. i J. K.
przy uczestnictwie J. C.
i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w K.
o przysposobienie małoletniej L. B.,
oraz sprawy z wniosku J. C.
o przysposobienie małoletniej L.B.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania J.C.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt VII Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W dniu 14 czerwca 2017 r. E.L. i J. K. wniesli o przysposobienie pełne małoletniej L. B. urodzonej 12 września 2016 r. w S. Ponadto wniesli o zmianę imienia małoletniej z L. na J. E. i zmianę jej nazwiska z B. na K.

W dniu 30 czerwca 2017 r. J. C. wniosła o przysposobienie pełne małoletniej L. B.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S., który zgłosił udział w postępowaniu, wniósł o uwzględnienie wniosku E. L. i J. K. o przysposobienie małoletniej L.B. i oddalenie wniosku J.C.. Również kurator reprezentujący małoletnią L.B., adw. Z.S. wniosła o uwzględnienie wniosku E. L. i J. K. o przysposobienie małoletniej L.B. i oddalenie wniosku J.C.

Postanowieniem z dnia 6 września 2018 r. Sąd Rejonowy w S. orzekł przysposobienie małoletniej L.B. przez E. L. i J. K.; zmienił imię małoletniej z „L.” na „J.E.”; zmienił nazwisko małoletniej z „B.” na „K.”; orzekł, że przysposobienie wywołuje skutki z art. 121 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - przysposobienie pełne; oddalił wniosek J.C. o przysposobienie małoletniej L.B.; przyznał kuratorowi adw. Z. S. wynagrodzenie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 15 grudnia 2016 r. pozbawił uczestników A. S. i S. B. władzy rodzicielskiej nad małoletnią L.B. urodzoną 12 września 2016 r. i umieścił ją w niezawodowej rodzinie zastępczej J.C. Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2017 r. ustanowił opiekę prawną dla małoletniej L.B. w osobie J.C.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w S. orzekł przysposobienie rodzeństwa małoletniej L.B. – G. S. ur. 7 listopada 2003 r., O. K. ur. 31 marca 2006 r. i S.S. ur. 15 stycznia 2010 r. przez małżeństwo E.L. i J. K., zmienił nazwiska małoletnich z S. i K. na K., ustalił, że przysposobienie wywołuje skutki z art. 121 k. r. i o. - przysposobienie pełne.

E. L. ma 42 lata, z zawodu jest psychologiem, pozostaje w związku

małżeńskim z J.K. od 2010 r., prowadzi działalność gospodarczą związaną z pomocą psychologiczną i psychoterapią w K. Uzyskuje dochody miesięczne od 8 000 do 12 000 zł. J. K. ma 59 lat, jest zatrudniony jako pracownik naukowy w Instytucie Mechaniki (...) i zarabia ponad 8 000 zł netto miesięcznie. E.L. i J.K. nie byli karani, nie ma przeciwwskazań medycznych do pełnienia przez nich funkcji rodziny adopcyjnej, wraz z trojgiem rodzeństwa L.B., których przysposobili zamieszkują w miejscowości P. gm. Z., posiadają dom o powierzchni 200 m². Wniosek o przysposobienie L.B. złożyli niezwłocznie jak tylko dowiedzieli się o takiej możliwości.

Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K. w wydanej opinii kwalifikacyjnej stwierdził, że E. L. i J. K. tworzą zgodne małżeństwo oparte na podobnych wartościach oraz prawidłowo wywiązują się z ról rodzicielskich. Motywacja małżeństwa do przysposobienia jest prawidłowa i wynika ze zrozumienia potrzeby połączenia rodzeństwa. Małżonkowie zdają sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji dla całego rodzeństwa niemożliwości adoptowania L. Sytuacja materialna oraz mieszkaniowa w pełni zabezpieczy potrzeby powiększonej rodziny po połączeniu rodzeństwa. Kwalifikacje osobiste wnioskodawców nie budzą zastrzeżeń, oboje są świadomi potrzeb L. Postawy rodzicielskie wnioskodawców są prawidłowe i będą sprzyjały właściwemu rozwojowi we wszystkich sferach życia dziecka. Różnica wieku między wnioskodawcami a małoletnią jest odpowiednia i daje możliwość wychowywania dziecka do pełnoletności. Potencjalnym wsparciem dla L. w przyszłości będzie też jej rodzeństwo. Orzeczenie przysposobienia będzie zgodne z dobrem małoletniej L. B. umożliwi połączenie rodzeństwa w jednej rodzinie. Ośrodek Adopcyjny Stowarzyszenia „P.” w K. w wydanej opinii kwalifikacyjnej stwierdził, że E. L. i J. K. stanowią zgodne małżeństwo, prawidłowo wywiązują się z dotychczasowych obowiązków rodzicielskich. Ich motywacja do przysposobienia nie budzi zastrzeżeń, jest czytelna i zrozumiała, wynika z wzajemnych więzi emocjonalnych i troski o los małoletniej. Zależy im, aby rodzeństwo biologiczne mogło wychowywać się razem i budować łączące je relacje. Sytuacja materialno-bytowa wnioskodawców jest stabilna i pozwala na zaspokojenie potrzeb dzieci oraz zabezpieczenie ich przyszłości. Kwalifikacje osobiste wnioskodawców nie budzą zastrzeżeń, oboje są świadomi potrzeb małoletniej. Postawy rodzicielskie są

prawidłowe i będą sprzyjały właściwemu rozwojowi społeczno-emocjonalnemu dziecka. Adopcja L.B. przez E.L. i J.K. będzie zgodna z dobrem dziecka.

J.C. ma 55 lat, z zawodu jest pielęgniarką, nie pozostaje w związku małżeńskim, nie żyje z nikim w konkubinacie, nie posiada dzieci, w ramach działalności gospodarczej wykonuje usługi pielęgniarskie, do pomocy nad L. B. zatrudniła opiekunkę. Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K. w wydanej opinii kwalifikacyjnej stwierdził, że J.C. posiada predyspozycje osobowościowe i wychowawcze do pełnienia roli rodzica adopcyjnego. Pomędzy J.C., a małoletnią L. B. ukształtowały się także więzi emocjonalne, jak pomiędzy matką a córką. Aktualnie pod opieką J.C., małoletnia ma zaspokajane wszystkie potrzeby istotne dla jej rozwoju. Trudno przewidzieć na ile wiek opiniowanej będzie w przyszłości utrudniał jej sprawowanie tej opieki. Zasoby osobowościowe, wzrastająca elastyczność i gotowość do rozwoju daje szansę, że wnioskodawczynie także w przyszłości będzie w stanie stworzyć środowisko rodzinne właściwie wspierające rozwój i wzrastanie L.

Wielkopolski Ośrodek Adopcyjny w wydanej opinii stwierdził, że w najlepszym interesie L.B. leży wspólne umieszczenie z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej. J. C., pełniąc rolę rodziny zastępczej dla małoletniej, prawidłowo wywiązuje się powierzonej funkcji, dba o zabezpieczenie potrzeb materialnych oraz emocjonalnych dziecka. Dołożyła wielkich starań, by prawidłowo leczyć i rehabilitować dziewczynkę. Jest związana emocjonalnie z dzieckiem, okazuje jej miłość, bliskość i czułość. Motywacja J.C. do adopcji opiera się w dużej mierze na przesłaniach religijnych, wierzy że może poprzez modlitwę uzdrowić dziecko. Nie przewiduje jednak w pełni, jakie konsekwencje dla późniejszego funkcjonowania mogą mieć obciążenia zdrowotne dziecka. Różnica wieku pomiędzy J.C. a L. nie daje gwarancji wychowania dziewczynki do etapu, w którym osiągnie ona pełną samodzielność. Ponadto jej postawa związana z uniemożliwieniem kontaktów pomiędzy L. a jej rodzeństwem wskazuje na jej koncentrację głównie na własnych potrzebach i nie daje gwarancji utrzymywania w przyszłości kontaktów pomiędzy L. a rodzeństwem.

Wnioskodawcy E.L. i J.K. w sposób prawidłowy wywiązują się z roli rodziców

adopcyjnych dla biologicznego rodzeństwa L. Ich postawy rodzicielskie są pełne akceptacji i otwartości na dzieci. Dostrzegają i rozumieją potrzeby małoletnich. E. L. i J.K. są świadomi i rozumieją specyfikę obciążeń występujących u L. Mają spójny plan opieki nad dziewczynką, leczenia i rehabilitacji. Ich oczekiwania co do rozwoju dziecka są bardzo realne - nie oczekują, że dziewczynka będzie zdrowa, biorąc pod uwagę fakt, iż może ona wymagać wsparcia i opieki również po osiągnięciu pełnoletności. Potencjalnym wsparciem dla L. w przyszłości może być jej rodzeństwo, które wykazuje dużą troskę o los dziewczynki, jest wychowywane przez rodziców w duchu empatii i przeświadczenia, że należy pomagać innym osobom. Motywacja E. L. i J.K. do przysposobienia dziecka oparta jest w dużej mierze na potrzebie zabezpieczenia małoletniej L. w przyszłości, zapewnieniu jej odpowiednich warunków do prawidłowego rozwoju oraz budowania poczucia bezpieczeństwa. Również dla dobra rodzeństwa małoletniej L. wskazane jest umieszczenie wspólnie rodzeństwa. Dzieci wnioskodawców, mimo iż nie miały możliwości poznania siostry czują się za nią odpowiedzialni, chcą by mogła być wychowywana w rodzinie, w której oni sami czują się bezpieczni i kochani. G., O. i S. już wcześniej oczekiwali od rodziców adopcyjnych gotowości do przyjęcia rodzeństwa, które może urodzić się w przyszłości.

Porównując motywację do adopcji, postawy rodzicielskiej oraz predyspozycje osobowościowe, Sąd pierwszej instancji uznał, że lepszym i stabilniejszym środowiskiem wychowawczym dla małoletniej L.B. będzie rodzina E.L. i J. K. Wspólne umieszczenie z rodzeństwem jest ważne ze względu na możliwość budowania więzi z braćmi i siostrą, budowanie poczucia przynależności do rodzeństwa oraz zabezpieczenie potrzeb małoletniej L., która w przyszłości może wymagać wsparcia innych osób w samodzielnym funkcjonowaniu. Wspólne umieszczenie rodzeństwa w jednej rodzinie przysposabiającej jest ważne również z punktu widzenia potrzeb emocjonalnych dzieci, które zostały przysposobione przez wnioskodawców.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w sprawie opiekun prawny małoletniej występuje jako wnioskodawca do przysposobienia w związku z czym stosowanie art. 120 k.r.o. jest wyłączone. Rodzice małoletniej L. B. – A.S. i S.B. zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 15

grudnia 2016 r, sygn. akt III R Nsm (...).

Z mocy art. 172 ust. 2 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wnioskodawcy byli zwolnieni od określonego w art. 585 § 2² pkt 1 k.p.c. świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny.

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy wystąpił do Publicznego Ośrodka w K. o opinię w trybie art. 586 § 4 i 5 k.p.c. na okoliczność przysposobienia małoletniej L.B. z uwzględnieniem art. 166a ust. 1 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dyrektor Publicznego Ośrodka Adopcyjnego w K. wbrew zasadom opiniowania, gdy o przysposobienie dziecka ubiegają się jednocześnie dwie rodziny, rozdzielił proces opiniowania na dwa niezależne zespoły specjalistów, które wydały dwie osobne opinie. Nie przeprowadzono również analizy z uwzględnieniem art. 166a ust. 1 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemu pieczy zastępczej, stosownie do treści którego rodzeństwo powinno być umieszczone w jednej rodzinie przysposabiającej chyba, że wspólne umieszczenie dziecka wraz z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej nie leży w najlepszym interesie dziecka. W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał, że dwie opinie Publicznego Ośrodka Adopcyjnego w K. były nieprzydatne w sprawie, w której o przysposobienie dziecka ubiegają się dwie rodziny. Jednakże opinie te spełniły wymogi opinii kwalifikacyjnych o kandydatach do przysposobienia dziecka w rozumieniu art. 585 § 2² pkt 2 k.p.c. i za takie je uznano.

W celu uzyskania prawidłowej opinii na podstawie art. 586 § 4 i 5 k.p.c., Sąd Rejonowy w S. zwrócił się do (...) Adopcyjnego w P.

Sąd za niezasadny uznał zarzut wnioskodawczyni J.C., że zachodzi niedopuszczalność czasowa drogi sądowej, gdyż powinno być prowadzone postępowanie administracyjne przez Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K. w celu zakwalifikowania kandydatów do przysposobienia, gdyż zgodnie z art. 170 ust. 1 i 2 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w przypadku, gdy gotowość do przysposobienia dziecka zgłoszą rodzina zastępcza, w których dziecko jest umieszczone, lub osoby, które już przysposobiły brata lub

siostrę małoletniego, ośrodek adopcyjny nie wszczyna postępowania w zakresie poszukiwania kandydatów do przysposobienia dziecka, a wszczęte umarza, chyba że kandydaci nie uzyskają pozytywnej wstępnej oceny ośrodka adopcyjnego, co nie nastąpiło. Opinie kwalifikacyjne w rozumieniu art. 585 § 2² pkt 2 k.p.c. zostały wydane przez Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K. Tego rodzaju opinię odnośnie do E. L. i J.K. wydał również Ośrodek Adopcyjny Stowarzyszenia „P.” w K. Opinia ta przydatna jest jednak tylko w sytuacji, w której o przysposobienie ubiega się jedna rodzina i to jedynie w takim zakresie, że gdy jest negatywna, otwiera drogę do poszukiwania przez ośrodek adopcyjny innych kandydatów do przysposobienia. Opinia (...) Ośrodka Adopcyjnego w P. wydana na podstawie art. 586 § 4 i 5 k.p.c., oceniona jako kompletna, zawierała również opinie kwalifikacyjne o kandydatach do przysposobienia dziecka.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek J.C. o wydanie opinii uzupełniającej, gdyż opinia (...) Ośrodka Adopcyjnego w P. zawierała wszystkie niezbędne elementy określone w art. 586 § 5 k.p.c., była kompletna, została wydana przez jeden zespół specjalistów, który dokonał kompleksowej oceny zarówno J.C., jak J.K. i E. L. w zakresie przysposobienia z uwzględnieniem dobra dziecka. Oddalony został również wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków E. B., B. C., L. W., M.K., M.J., E. S., B.W., S.K., gdyż świadkowie mieliby zeznawać na okoliczności związane z prawidłowością wykonywania pieczy J.C. nad małoletnią L. B. Okoliczności, że piecza jest wykonywana prawidłowo zostały, w ocenie Sądu Rejonowego, dostatecznie wyjaśnione, były bezsporne i niekwestionowane.

Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze dobro małoletniej L.B. stwierdził, że powinna ona być przysposobiona przez E. L. i J.K., dzielając w pełni wywody i wnioski opinii (...) Ośrodka Adopcyjnego w P., z kompleksową oceną zarówno J.C., jak i J. K. i E. L. Uznał, że takie rozstrzygnięcie umożliwi wspólne umieszczenie małoletniej z rodzeństwem w jednej rodzinie adopcyjnej i będzie zgodne z wyrażoną w art. 166a ust. 1 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej zasadą, iż rodzeństwo powinno być umieszczone w jednej rodzinie przysposabiającej chyba, że wspólne umieszczenie dziecka wraz z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej nie leży w najlepszym interesie dziecka.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację uczestniczki J. C. wniesioną od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 6 września 2018 r. (pkt I); przyznał kuratorowi małoletniej L.B. - adw. Z. S. wynagrodzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S. za reprezentację małoletniej w postępowaniu apelacyjnym oraz zwrot kosztów dojazdu na rozprawy w Sądzie Okręgowym (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Materiał dowodowy, który był kompletny, został uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym jedynie o opinię psychologiczną z dnia 31 lipca 2019 r. oraz opinię Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów z dnia 7 lutego 2020 r. w celu ustalenia ewentualnych skutków, jakie dla małoletniej miałyby rozdzielanie z dotychczasową opiekunką.

Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny zarzut niedopuszczalności drogi sądowej, tj. naruszenia art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. (prawidłowo k.r.o.) o przysposobieniu orzeka sąd opiekuńczy, a nie inny organ. Podobnie nie było podstaw do postawienia zarzutu czasowej niedopuszczalności drogi sądowej. Uzasadnienia dla tego zarzutu apelująca upatruje w braku poprzedzających złożenie wniosku przez E. L. i J.K. świadectwa ukończenia szkolenia dla kandydatów na rodzinę przysposabiającą oraz opinii kwalifikacyjnej wydanej przez Ośrodek Adopcyjny. Jak trafnie wskazał to Sąd Rejonowy, art. 170 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 821 - dalej: „u.o.w.r.s.p.z.”) postępowania w zakresie poszukiwania kandydatów do przysposobienia dziecka się nie wszczyna, gdy chęć przysposobienia dziecka zgłoszą osoby, które już przysposobiły brata lub siostrę małoletniego. Tymczasem E. L. i J. K. przysposobili już dwójkę braci małoletniej L. oraz jej siostrę. Dywagacje apelującej, iż przysposobione dzieci nie są rodzeństwem małoletniej L. bowiem pochodzą od innego ojca są chybione. Wystarczy, iż matką wszystkich dzieci jest ta sama kobieta, aby przyjąć, że dzieci te są rodzeństwem (art. 67⁷ § 1 k.r.o. - rodzeństwo to krewni w linii bocznej, którymi są osoby mające co najmniej jednego przodka, a więc np. tylko wspólną matkę). Nawet brak świadectwa ukończenia szkolenia dla

kandydatów do przysposobienia, czy opinii kwalifikacyjnej o kandydatach z Ośrodka Adopcyjnego nie stanowi o czasowej niedopuszczalności drogi sądowej.

Niezasadny był też zarzut nieważności postępowania z uwagi na nienależyte umocowanie pełnomocnika kuratora dla małoletniej na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. Postanowieniem z dnia 18 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy ustanowił dla małoletniej L.B. kuratora w osobie adw. Z. S., która udzieliła pełnomocnictwa do reprezentacji adw. P.W. (k-156), który wziął udział w rozprawie w dniu 26 października 2017 r. Żaden przepis prawa nie zakazuje kuratorowi ustanowionemu dla małoletniego w postępowaniu o przysposobienie udzielenia pełnomocnictwa adwokatowi. Artykuł 87 § 1 k.p.c. ma tu pełne zastosowanie. Wprawdzie małoletnia k. posiadała ustanowionego opiekuna w osobie J.C., jednakże z uwagi na fakt, iż J.C. także wystąpiła o przysposobienie, nie mogła reprezentować małoletniej. Stąd konieczność ustanowienia kuratora (art. 159 § 1 i 2 w zw. z 178 k.p.c.). Kurator Z.S. nie występowała w sprawie jako pełnomocnik małoletniej, tylko jako jej przedstawiciel, ale to jedynie oznacza tyle, że nie mogła udzielić dalszego pełnomocnictwa np. aplikantowi adwokackiemu (art. 77 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze - jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1513). Poza tym nieważność postępowania z uwagi na brak należytego umocowania nie mogła zajść, skoro Z. S. brała udział we wszystkich pozostałych rozprawach, a adwokat P.W. nie podejmował żadnych innych czynności procesowych, poza jednostkowym udziałem w rozprawie w dniu 26 października 2017 r.

Nie był także zasadny zarzut nieważności postępowania spowodowany niewezwaniem biologicznych rodziców małoletniej L. B. do udziału w sprawie i ich nie wysłuchanie. Uczestnikiem postępowania o przysposobienie są rodzice przysposabianego, ale tylko wówczas, gdy ich zgoda na przysposobienie jest konieczna (art. 586 § 2 k.p.c.). Zważywszy, że rodziców małoletniej pozbawiono władzy rodzicielskiej ich zgoda na przysposobienie konieczna więc nie była (art. 119 § 1 k.r.o.). Z tej przyczyny rodzice małoletniej nie byli z mocy prawa uczestnikami postępowania, a Sąd Rejonowy nie musiał wzywać ich do udziału w sprawie z urzędu (art. 510 § 2 k.p.c.). Rodzice małoletniej nie zgłosili się też do toczącego postępowania, co mogłoby uzasadniać ich udział w postępowaniu, jeżeli wykazaliby swój interes w udziale w sprawie.

Niezasadnie w apelacji zarzucono naruszenie art. 166a ust. 1 u.o.w.r.s.p.z. polegającego na wydaniu opinii przez niewłaściwy ośrodek adopcyjny, tj. przez (...) Ośrodek Adopcyjny w P. zamiast przez Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K. oraz braku opinii wydanej w trybie art. 139a ust. 1 pkt 4 tej ustawy. Małoletnia L. B. oraz dzieci przysposobione wcześniej przez E.L. i J.K. to rodzeństwo. Mają bowiem wspólnego przodka, którym jest ich matka (art. 67⁷ § 1 k.r.o.). To, że dzieci te pochodzą od różnych ojców jest bez znaczenia. W tej sytuacji zasadą powinno być umieszczenie wszystkich dzieci we wspólnej rodzinie przysposabiającej bez względu na to, kiedy doszło do przysposobienia. Przepis nie odnosi się więc ani do tego czy rodzeństwo pochodzi od obojga tych samych rodziców, czy ma tylko jednego wspólnego rodzica. Przepis ten nie określa też daty dokonywanego przysposobienia i nie warunkuje przysposobienia rodzeństwa od tego, aby zostało dokonane w tym samym orzeczeniu sądu opiekuńczego. W przepisie tym chodzi o łączenie rodzeństwa, czy też precyzyjniej o nierozdzielanie rodzeństwa lub o jego późniejsze łączenie.

Poza tym Sąd Rejonowy zasięgnął opinii w trybie art. 139a ust. 1 pkt 4 u.o.w.r.s.p.z. na temat zasadności wspólnego umieszczenia rodzeństwa w jednej rodzinie przysposabiającej. Opinię taką sporządził (...) Ośrodek Adopcyjny w P. Co do zasady opinię taką powinien sporządzić Publiczny Ośrodek Adopcyjny w K., czyli ośrodek adopcyjny odpowiedzialny za kwalifikację dziecka do przysposobienia krajowego (art. 166a ust. 1 pkt 1 ustawy). Taką opinię sporządził na zlecenie Sądu, ale opinie te Sąd odrzucił, wskazując iż zamiast jednej opinii oceniającej zasadność adopcji małoletniej przez rodzinę, która już wcześniej adoptowała jej rodzeństwo, sporządzone dwie opinie oceniające kandydatów na przysposabiających. W tej sytuacji Sąd zlecił sporządzenie kolejnej opinii ośrodkowi z P. Sam fakt sporządzenia opinii nawet przez niewłaściwy miejscowo ośrodek adopcyjny nie oznacza, że opinia nie została sporządzona, a adopcja jest dokonywana z naruszeniem art. 139a ust. 1 pkt 4 ustawy. Apelująca powinna wykazać - czego jednak nie wykazała - jaki wpływ na treść zapadłego orzeczenia miał fakt, że opinię sporządził niewłaściwy miejscowo ośrodek adopcyjny.

Sąd Okręgowy uznał za zasady zarzut apelacji braku odniesienia się w sporządzonych przed Sądem Rejonowy opiniach do kwestii wpływu

ewentualnego rozstania małoletniej z opiekunką J.C. Dlatego dopuścił dowód z opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w K. Opinię taką Zespół wydał w dniu 7 lutego 2020 r., a na rozprawie w dniu 30 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy przesłuchał wydających opinię biegłych. Z opinii tej wynika, że wprawdzie powstała więź emocjonalna między małoletnią L., a J. C., to jednak nie jest to taka więź, której zerwanie miałoby dla małoletniej nieodwracalnie ujemny skutek. Motywacja po stronie J.C. do adopcji małoletniej opiera się głównie na dążeniu do zaspokojenia własnych potrzeb bycia kochanym i potrzebnym, a nie na zaspokajaniu potrzeb dziecka. Nawet kwalifikacje do opieki nad dzieckiem po stronie J.C. kształtują się na przeciętnym poziomie, a zgłoszenie przez E. L. i J. K. wniosku o adopcję potraktowała jako zagrożenie dla siebie. Opinia nie potwierdziła stawianej w apelacji wniesionej samodzielnie przez J. C. tezy, jakoby małoletnia wyjątkowo przywiązała się do opiekunki, traktowała ją jako matkę, a odebranie dziecka przez małżonków L. i K. wywarło nieodwracalne skutki dla psychiki dziecka. Z treści opinii wynika, że w trakcie badania małoletnia bez problemu rozstała się z J. C. i przez prawie 2 godziny, pozostając pod opieką małżonków L. i K., nie wykazywała niepokoju. Była nastawiona na kontakt z nowym otoczeniem i zainteresowana nowymi czynnościami. Biegi wskazali na sprzeczność między tym co sami zaobserwowali w zachowaniu dziecka, a tym co relacjonowała J. C., która oceniła dziecko jako nieśmiałe w kontaktach z nowym otoczeniem i skrępowane w obecności nieznanych osób. W ocenie Sądu, koresponduje to z oceną biegłych co do skoncentrowania się J.C. na zaspokajaniu własnych potrzeb, poczuciu zagrożenia utratą dziecka oraz przeciętnym poziomem kwalifikacji do sprawowania opieki. Wnioskodawczyni J.C. przez cały tok postępowania kładła bowiem wyjątkowy nacisk na ten element sprawy, akcentując ujemne skutki oderwania dziecka od aktualnej opiekunki. Ta teza nie znalazła potwierdzenia. Jakkolwiek biegli byli zgodni, że zmiana opiekunki wywrze wpływ na sferę emocjonalną dziecka, to jednak będzie to wpływ ujemny i krótkotrwały. Biegli podkreślili, że małoletnia L. w dacie badania miała raptem 3,5 roku i nie wykształciła jeszcze własnej odrębności i samoświadomości, co będzie sprzyjać szybkiej adaptacji dziecka do nowego środowiska. Emocje odczuwane przez J.C. nie są emocjami dziecka. J. C. wadliwie zakłada, że jej przywiązanie do małoletniej jest takie samo jak

przywiązanie małoletniej do niej, a emocje związane z ewentualnym rozstaniem będą jednakowe. Biegła Z. L. zwróciła też uwagę na opóźnienie w rozwoju intelektualnym dziecka związane z wadą rozwojową mózgu, zaznaczając że małoletnia ma około roczne opóźnienie w tym rozwoju. W dacie przesłuchania małoletnia liczyła 3 lata i 9 miesięcy, a uwzględniając opóźnienie w rozwoju była na poziomie dziecka niespełna 3-letniego. Trudno więc uznać, aby dziecko 3 - letnie nie mogło zmienić rodziny z uwagi na nieodwracalne skutki dla jego rozwoju emocjonalnego.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, że dobro dziecka sprzeciwia się adopcji przez J.C. i w interesie małoletniej jest adopcja przez E. L. i J. K. Wiąż emocjonalna dziecka i J.C. - jakkolwiek niewątpliwie silna - to jednak nie ma takiego charakteru, jak starała się mu nadać apelująca. Apelująca nie dostrzegła, że jest osobą samotną i nie gwarantuje dziecku właściwej opieki nawet po osiągnięciu przez nie pełnoletności. Z uwagi na wadę wrodzoną (wada rozwojowa mózgu) małoletnia praktycznie do końca życia będzie skazana na konieczność pomocy osób trzecich. W dacie osiągnięcia przez małoletnią L. 18 roku życia, J. C. będzie liczyła 71 lat i będzie utrzymywać się z emerytury pielęgniarki. Nie daje to gwarancji zapewnienia dziecku w przyszłości prawidłowych warunków życia, bo przecież nie chodzi tylko o zapewnienie egzystencji. Apelująca jest osobą samotną, gdy tymczasem prawidłowy rozwój małoletniej (z uwagi na chorobę mózgu) wymaga stymulacji i intensywnej opieki wielospecjalistycznej. Ową stymulację zapewnia rodzina E.L. i J. K., w której dorasta już trójka dzieci. Małoletnia będzie więc miała zapewniony stały kontakt z innymi dziećmi, nie będzie funkcjonować „w próżni”. W przypadku apelującej, małoletnia w istocie skazana jest wyłącznie na jej towarzystwo, a kontakt z innymi dziećmi jest więcej niż ograniczony. To małżonkowie L. i K. wraz z dziećmi tworzą pełną, dobrze zabezpieczoną materialnie rodzinę, która daje wręcz gwarancję (a nie tylko perspektywę) na prawidłowy rozwój i leczenie małoletniej. Sąd Okręgowy, oceniając obiektywne przesłanki, jakie miałyby przemawiać za adopcją przez J. C., znalazł tylko okoliczność, że dziecko przebywa praktycznie od urodzenia właśnie u niej. Okoliczność ta ma niewielkie znaczenie z uwagi na bardzo młody wiek dziecka i jego niepełnosprawność intelektualną. Przesłanka pozostania w dotychczasowym

środowisku nie równoważy korzyści, jakie daje dziecku adopcja przez E. L. i J. K. w postaci adopcji przez rodzinę pełną, w której wychowuje się już rodzeństwo małoletniej; bardzo dobrze zabezpieczoną materialnie, co gwarantuje kontynuację leczenia dziecka na wysokim poziomie i z dostępnością do liczного grona specjalistów; dobrze rozumiejącą potrzeby dziecka i nakierowaną na ich zaspokojenie, a nie na zaspokojenie potrzeb własnych.

Za chybiony został uznany zarzut nierozpoznania istoty sporu, skoro Sąd orzekł o wnioskach adopcyjnych obu stron, a swoje orzeczenie oparł na przeprowadzonych dowodach. To, że Sąd Rejonowy oddalił część zbędnych wniosków dowodowych J.C. i nie podzielił jej zarzutów nie oznacza nie rozpoznania istoty sporu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. oraz przepisów § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 3 i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 18).

Postanowienie Sądu Okręgowego w K. zostało zaskarżone przez wnioskodawczynię (uczestniczkę) J. C. skargą kasacyjną. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła ona naruszenie:

- art. 121 § 3 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię, w zw. z art. 166a ust. 1 u.w.r.s.p.z. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się uznaniem, że małoletnia L.B. była w świetle prawa rodzeństwem dzieci adoptowanych przez wnioskodawców E. L. i J.K., w sytuacji, w której z chwilą przysposobienia dzieci przez wnioskodawców ustały prawa i obowiązki przysposobionych wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, jak również prawa i obowiązki tych krewnych względem niego, zatem małoletnia L. B. w świetle prawa nie była rodzeństwem dzieci przysposobionych przez E. L. i J. K.;

- art. 114 § 1 k.r.o. w zw. z art. 20 ust. 1 i 3 Konwencji o Prawach Dziecka (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 - dalej: „konwencja”) poprzez ich błędną wykładnię, skutkiem czego w zaskarżonym wyroku Sąd odwoławczy nie przywiązał należytej wagi do pierwszeństwa dobra dziecka nad wszelkimi innymi przesłankami

przysposobienia.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie:

- art. 378 § 1 *in fine* k.p.c. poprzez wadliwe rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wywodzonego z art. 379 pkt 2 i pkt 5 k.p.c., przejawiające się uznaniem, iż kurator małoletniej L. B., adw. Z.S. była uprawniona do ustanowienia dla małoletniej pełnomocnika w osobie adw. P.W., który jako substytut reprezentował małoletnią na rozprawie w dniu 26 października 2017 r., podczas której podejmowane były kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie czynności procesowe, wymagające wypowiedzi stron, zaś adw. P.W. został przez Sąd pierwszej instancji potraktowany jako kurator dla małoletniej i w takim też charakterze wypowiadał się co do pieczy nad małoletnią na czas trwania postępowania o przysposobienie oraz co do wyłączenia biegłych opiniujących w sprawie przysposobienia małoletniej L.B. i wraz z prokuratorem skutecznie wnioskował o powołanie zespołu innych biegłych na tę okoliczność, zatem małoletnia L.B. była na tej istotnej dla jej interesów rozprawie, pozbawiona reprezentacji przez przedstawiciela ustawowego, co jest równoznaczne z pozbawieniem możliwości obrony jej praw;

- art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez ograniczenie kontroli apelacyjnej jedynie do zarzutów apelacji, skutkiem czego Sąd odwoławczy, skupiając się na podzieleniu ustaleń i ocen Sądu I instancji nie dostrzegł, iż w sprawie doszło do naruszeń przepisów prawa materialnego, które to błędy w postępowaniu apelacyjnym nie zostały naprawione. Uczestniczka wniosła o uwzględnienie skargi oraz uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w całości oraz postanowienia Sądu Rejonowego w S. w całości, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, a także przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie na rzecz uczestniczki od wnioskodawców kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wnioskodawcy wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od uczestniczki J.C. na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania

kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W apelacji wniesionej od postanowienia Sądu Rejonowego uczestniczka J.C. podniosła zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, podnosząc że pełnomocnik strony, tj. adw. P.W. reprezentujący małoletnią L.B. nie był należycie umocowany. Sąd drugiej instancji ocenił podniesiony zarzut apelacji, uznając go za niezasadny. Odnosząc się do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. powiązanego z błędnym niezastosowaniem art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. należy podkreślić, że art. 379 k.p.c. w pkt 2 oraz w pkt 5 zawiera dwa odrębne uchybienia procesowe, których zaistnienie prowadzi do nieważności całości lub części postępowania. W świetle art. 379 pkt 2 k.p.c. przyczyną nieważności postępowania jest sam fakt nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego strony. W razie takiego uchybienia bez znaczenia dla przyjęcia nieważności postępowania jest to, czy nienależycie umocowany pełnomocnik uczestniczył w rozprawach i podejmował i jakie czynności procesowe. Uchybienie to nie może być też oceniane także przez pryzmat przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. - jak to uczynił Sąd Okręgowy - czy spowodowało ono pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Skutki nieważności postępowania spowodowane nienależytym umocowaniem pełnomocnika strony mogą być usunięte, jeżeli mocodawca potwierdzi czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika, chyba że dotyczy to czynności przedsięwziętych przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem procesowym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133)

Rację ma Sąd Okręgowy, że okoliczność, iż dla małoletniej uczestniczki L.B. został ustanowiony kurator w osobie adw. Z.S. nie była przeszkodą do ustanowienia przez niego pełnomocnika procesowego do działania w imieniu małoletniej uczestniczki (art. 86 k.p.c.). Ustanowiony dla małoletniej uczestniczki postępowania kurator działał w postępowaniu w charakterze przedstawiciela

ustawowego małoletniej, który w jej imieniu mógł ustanowić także pełnomocnika procesowego. Z powołanego w skardze kasacyjnej art. 66 k.p.c. nie można wywieść zakazu ustanawiania pełnomocnika procesowego dla osoby fizycznej niemającej zdolności procesowej, w imieniu której czynności procesowe podejmuje jej przedstawiciel ustawowy. W tym zakresie skład orzekający nie podziela stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 283/11 (nie publ.), na które powołano się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Jednakże to, że ustanowiony dla małoletniej uczestniczki kurator był jednocześnie adwokatem nie powodowało, iż w postępowaniu miał on status pełnomocnika procesowego małoletniej uczestniczki. Mogło mieć to jednak takie znaczenie, że np. zgodnie z art. 87¹ § 2 *in fine* k.p.c., przepisu § 1 - przewidującego obligatoryjne zastępstwo procesowe przez adwokatów lub radców prawnych przed Sądem Najwyższym - nie stosuje się wtedy, gdy stroną, jej organem lub przedstawicielem ustawowym jest adwokat, radca prawny lub radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Ustanowiony mocą orzeczenia sądu kurator dla małoletniej uczestniczki postępowania L.B. nie mógł przenieść uprawnień do wykonywania tej funkcji na inną osobę, czy też objąć treścią pełnomocnictwa procesowego wykonywania obowiązków wynikającej z tej funkcji pełnomocnikowi procesowemu. Ponieważ adw. Z.S. nie działała w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego małoletniej uczestniczki L.B. nie mogła tym samym w postępowaniu sądowym, w którym brała udział w tym charakterze, udzielić zastępstwa substytucyjnego do zastępowania jej przez innego pełnomocnika procesowego na podstawie art. 25 ust. 3 oraz art. 77 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1651) przez innego adwokata lub aplikanta adwokackiego. Zgodnie z tymi przepisami, w wypadku gdy adwokat prowadzący sprawę nie może wziąć osobiście udziału w rozprawie lub wykonać osobiście poszczególnych czynności w sprawie, może on udzielić substytucji. Przepis ten dotyczy sytuacji, w której adwokat wykonuje swoje czynności w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego strony, a nie gdy działa w sprawie w innym charakterze np. jako kurator strony. Pełnomocnik substytucyjny staje się bowiem pełnomocnikiem procesowym samej strony, mimo że jego upoważnienie do reprezentowania strony opiera się na oświadczeniu

pełnomocnika, który udzielił mu pełnomocnictwa substytucyjnego. Sąd drugiej instancji bez odniesienia się do treści dokumentu pełnomocnictwa zatytułowanego „Pełnomocnictwo substytucyjne” z dnia 24 października 2017 r. (k. 156) przyjął, że adw. Z.S. udzieliła pełnomocnictwa procesowego adw. P.W. Tymczasem ta ocena powinna być poprzedzona ustaleniem treści pełnomocnictwa, a następnie jego interpretacją w sytuacji, w której adw. Z. S. nie występowała w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego małoletniej uczestniczki L.B., lecz jako jej kurator, a w konsekwencji nie mogła udzielić innemu adwokatowi substytucji do działania w postępowaniu w tym charakterze. Trafnie wskazuje się w skardze kasacyjnej, że nawet Sąd Rejonowy, co wynika z zapisu rozprawy przed tym Sądem w dniu 26 października 2017 r. (k. 169 - 170), miał trudności w określeniu statusu procesowego adw. P. W., traktując go jako substytutę kuratora dla małoletniej adw. Z. S. albo jako kuratora małoletniej uczestniczki. Brak tych ocen, niezbędnych do prawidłowej oceny podniesionego w apelacji zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, uzasadnia zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. Uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy z uwagi na to, że ewentualne stwierdzenie nieważności postępowania mogło determinować rodzaj rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji z uwagi na przepis art. 386 § 1 k.p.c.

Niezasadnie zarzucono naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez niedostrzeżenie przez Sąd drugiej instancji, że w sprawie nie mogły mieć zastosowania przepisy art. 121 § 3 k.r.o. oraz art. 166a ust. 1 u.w.r.s.p.z. Artykuł 121 k.r.o. określa skutki przysposobienia pełnego. Przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi (§ 1). Przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego (§ 2). Ustają prawa i obowiązki przysposobionego wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, jak również prawa i obowiązki tych krewnych względem niego (§ 3). Poza tym, według § 4, skutki przysposobienia rozciągają się na zstępnych przysposobionego. Istota przysposobienia pełnego polega na powstanie stosunku pokrewieństwa sztucznego pomiędzy przysposabiającym i przysposobionym. Skutek ten rozciąga się przy tym nie tylko na samego

przysposobionego i przysposabiającego, lecz na całą rodzinę przysposabiającego. W wyniku tego rodzaju przysposobienia powstaje dla przysposobionego i przysposabiającego nowy stan cywilny. Nie oznacza to - jak wynika z analizy art. 124¹ k.r.o. - utraty dla przysposobionego dotychczasowego naturalnego stanu cywilnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1976 r., III CZP 77/75, OSNCP 1976, nr 9, poz. 185). Ustają więc, zgodnie z art. 121 § 3 k.r.o., prawa i obowiązki przysposobionego wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, nie ustaje natomiast samo pokrewieństwo. Zatem mimo przysposobienia pełnego - stosownie do art. 61⁷ § 1 k.r.o., zgodnie z którym krewnymi w linii bocznej są osoby, które pochodzą od wspólnego przodka, a nie są krewnymi w linii bocznej - małaletnia L.B. była nadal siostrą dzieci adoptowanych wcześniej przez wnioskodawców E. L. i J.K., których matką była ta sama osoba, co matka małaletniej L.B.. Bez znaczenia dla przyjęcia istnienia stosunku pokrewieństwa naturalnego między tymi osobami była okoliczność, że rodzeństwo nie miało wspólnego ojca. Ma to znaczenie dla wykładni przepisów zawartych w art. 165 i art. 166a u.w.r.s.p.z., które dotyczą przysposobienia rodzeństwa. Przepisy te nie precyzują, czy dotyczą one rodzeństwa pochodzącego od tych samych rodziców, czy też rodzeństwa mającego tylko jednego wspólnego rodzica (rodzeństwa przyrodniego). Ponieważ jednocześnie nie zawierają one własnej definicji rodzeństwa, do której należy odnieść regulacje zawarte w przepisach tej ustawy, należy przyjąć zgodnie z art. 61⁷ § 1 k.r.o., że przepisy zawarte w art. 165 i art. 166a dotyczą zarówno rodzeństwa pochodzącego od tych samych rodziców, jak również rodzeństwa mającego tylko jednego wspólnego rodzica. Analiza treści tych przepisów potwierdza również, iż dotyczą one także sytuacji, w której doszło do przysposobienia części rodzeństwa, a następnie rozpoznawana jest sprawa o przysposobienie kolejnego rodzeństwa, czemu nie sprzeciwia się - jak to wyżej wyjaśniono - przepis art. 121 § 3 k.r.o. Zgodnie bowiem art. 165 u.w.r.s.p.z., o możliwości przysposobienia dziecka, którego brat albo siostra zostali wcześniej przysposobieni, należy bezzwłocznie poinformować tę rodzinę, która przysposobiła brata albo siostrę. Natomiast według art. 166a ust. 1 *in principio* tej ustawy, rodzeństwo powinno być umieszczane w jednej rodzinie przysposabiającej.

Przepis ten nie dotyczy więc tylko jednorazowej czynności umieszczenia rodzeństwa w jednej rodzinie przysposabiającej, lecz także sytuacji, w której dochodzi do „umieszczania” rodzeństwa w jednej rodzinie przysposabiającego sukcesywnie. Z przepisów tych nie wynika, aby nie dotyczyły one sytuacji, w której wcześniej doszło do przysposobienia pełnego o skutkach określonych w art. 121 k.r.o.

Przesądzenie, że w sprawie miał zastosowanie art. 166a ust. 1 u.w.r.s.p.z. oznacza, że zgodnie z tym przepisem co do zasady rodzeństwo powinno być umieszczane w jednej rodzinie przysposabiającej, chyba że ośrodek adopcyjny odpowiedzialny za kwalifikację dziecka do przysposobienia krajowego, na podstawie opinii, o której mowa w art. 139a ust. 1 pkt 4, uzna, że wspólne umieszczenie dziecka wraz z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej nie leży w najlepszym interesie dziecka (pkt 1). Ocena, czy zachodzą przesłanki do nieumieszczenia dziecka wraz z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej należy jednak zawsze do sądu, który kwestię tę ma obowiązek ocenić przy wykorzystaniu opinii biegłych (art. 586 § 4 k.p.c.).

Zgodnie z art. 114 § 1 k.r.o., przysposobić można osobę małoletnią, tylko dla jej dobra. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konieczność oceny w sprawie o przysposobienie nie tylko aktualnej, ale także przyszłej sytuacji przysposobionego (por. postanowienie z dnia 15 września 1951 r., C 715/51, OSN 1953, nr II, poz. 37, oraz postanowienie z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 283/11, nie publ.). Ocena przyszłych warunków życia i wychowania osoby przysposobionej powinna obejmować zarówno sferę materialną i niematerialną.

Trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że Sąd Okręgowy bliżej nie wskazał na czym polega dobro dziecka, o którym mowa w art. 114 § 1 k.r.o., lecz przywołał jedynie szereg konkretnych argumentów np. dotyczących zarobków wnioskodawców i J. C., ich wieku, czy też sytuacji mieszkaniowej, które doprowadziły ten Sąd do konkluzji, że przysposobienie małoletniej L.B. przez wnioskodawców będzie dla jej dobra. Wybór określonej osoby przysposabiającej w sytuacji, w której różne osoby pretendują do przysposobienia osoby małoletniej nie powinna być rezultatem prostej operacji matematycznej polegającej na

zsumowaniu poszczególnych argumentów przemawiających za wyborem jednej albo drugiej osoby (osób), lecz rozważeniem, które z dostrzeżonych przez sąd argumentów pozwalają dokonać wyboru osoby przysposabiającego, aby w sposób najpełniejszy przysposobienie dziecka nastąpiło dla jego dobra. Celem przysposobienia powinno być zapewnienie dziecku normalnych optymalnych warunków wychowania i rozwoju, zbliżonych do tych, jakby dziecko wychowywało się w rodzinie naturalnej i ukształtowania się więzi natury osobistej i uczuciowej między przysposobionych i przysposabiającym, takiej jaka normalnie istnieje między rodzicami i dziećmi. W art. 8 ust. 2 Europejskiej Konwencji o przysposobieniu dzieci sporządzonej w Strasburgu dnia 24 kwietnia 1967 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 99, poz. 1157) mowa jest, że w każdym przypadku właściwy organ powinien zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie dziecku, poprzez przysposobienie, stabilnego i harmonijnego środowiska rodzinnego. Dokonując oceny, czy przysposobienie osoby małoletniej przez określoną osobę jest dla jej dobra, sąd powinien porównać aktualną sytuację dziecka z jego przyszłą sytuacją w razie przysposobienia jego przysposobienia przez określoną osobę. Jedną z takich okoliczności, która powinna być wzięta pod uwagę jest możliwość zachowania ciągłości w wychowaniu dziecka, o której mowa w art. 20 ust. 3 konwencji. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92 (OSNC 1992, nr 10, poz. 179) wyjaśniono bowiem, że występujące na gruncie przepisów tej konwencji pojęcie nadrzędnego interesu dziecka jest zbliżone znaczeniowo do pojęcia dobra dziecka używanego w polskim prawie rodzinnym. Niezależnie od tego, czy dziecko było dotychczas wychowywane w rodzinie naturalnej przez rodziców, czy też przez inne osoby np. w rodzinie zastępczej, z pewnością wrywanie dziecka z dotychczasowego miejsca jego życia, jeżeli miało tam zapewnione prawidłowe warunki wychowania i rozwoju, może kolidować z jego dobrem. Co do tego aspektu sprawy należy dostrzec niekonsekwencję Sądu drugiej instancji co do ustalenia warunków, w jakich dotychczas wychowywała się małoletnia L.B.. Sąd drugiej instancji uznał bowiem za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które uzupełnił jedynie oceną skutków, jakie dla małoletniej miałyby rozdzielenie jej z dotychczasową opiekunką. Tymczasem Sąd pierwszej instancji ustalił, że J.C. w sposób prawidłowy wykonywała opiekę nad

małoletnią L.B., stwierdzając m.in. że pomiędzy J.C. a małoletnią L.B. ukształtowały się więzi emocjonalne, jak między matką a córką oraz że aktualnie pod opieką J. C. małoletnia ma zaspokojone wszystkie potrzeby istotne dla jej rozwoju. Natomiast Sąd Okręgowy, po uzupełnieniu postępowania dowodowego, zawarł krytyczne uwagi co do opieki wykonywanej dotychczas przez J. C., podważył też istnienie silnej więzi emocjonalnej pomiędzy J.C. i małoletnią L.B. Sąd drugiej instancji w ramach rozpoznania apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji ma uprawnienie do dokonywania własnych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej oraz przeprowadzonych na etapie postępowania apelacyjnego (art. 382 k.p.c.). Ustalenia te powinny być jednak spójne, gdyż tylko na pewnej podstawie faktycznej można dokonać prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego, w tym przypadku dotyczących przysposobienia małoletniego dziecka. Niepewne podłoże faktyczne stanowiące podstawę postanowienia zaskarżonego skargą kasacyjną - które potęguje uzasadnienie zdania odrębnego złożonego przez sędziego, w którym podkreślono prawidłowe wykonywanie opieki nad małoletnią L. przez J. C. oraz silne więzy, jakie wytworzyły się między nią a małoletnią L.B. - nie pozwala na stanowczą ocenę na etapie postępowania kasacyjnego, w którym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami stanowiącymi podstawę orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), czy nie doszło do naruszenia pozostałych przepisów prawa materialnego powołanych w podstawie skargi kasacyjnej. Wytknięte przez Sąd drugiej instancji błędy w opiece wykonywanej przez J. C. były bowiem jednym z argumentów, które zaważyły na ostatecznej ocenie tego Sądu o wyborze wnioskodawców jako przysposabiających, a nie uczestniczki J. C.

Należy też podzielić też zarzuty skargi kasacyjnej, w ramach których podniesiono, że Sąd Okręgowy pobieżnie odniósł się do znaczenia dużej różnicy wieku między L. B. a jej rodzeństwem wcześniej adoptowanym przez wnioskodawców oraz okoliczności, że L.B. nigdy nie wychowywała się w jednej rodzinie z pozostałym rodzeństwem, w efekcie między nimi nie mogły ukształtować się typowe więzy łączące rodzeństwo wychowywane w jednej rodzinie. Tymczasem te okoliczności, jak również stan zdrowia małoletniej L.B. powinny być uwzględnione przy ocenie perspektywy możliwości ukształtowania się w przyszłości

po między nimi takich więzów jak w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Natomiast analiza sytuacji materialnej wnioskodawców oraz uczestniczki J.C. nie uwzględnia okoliczności, że wnioskodawcy wychowują już rodzeństwo L.B., mimo że Sąd nadał istotne znaczenie lepszej sytuacji materialnej wnioskodawców w stosunku do sytuacji materialnej uczestniczki J.C., której sytuacja materialna nie odbiega od sytuacji przeciętnej osoby utrzymującej się ze świadczenia pracy. Należy podkreślić, że warunki materialne osoby przysposabiającej nie są pozbawione znaczenia, gdyż powinny one gwarantować możliwość prawidłowego wychowania i utrzymania przysposabianej osoby. Jednakże czynniki dotyczące sfery materialnej po stronie przysposabiającego co do zasady nie powinny mieć decydującego znaczenia przy wyborze osoby przysposabiającej.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ i 13 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.